

Sygn. akt I Ca 332/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

Sędziowie SO Antoni Smus

SR (del.) Izabela Matusiak

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P.

przeciwko Elektrociepłowni (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w

Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 31 maja 2016 roku, sygn. akt I C 711/15

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od Elektrociepłowni (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz powódki D. P. 9074,72 (dziewięć tysięcy siedemdziesiąt cztery 72/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 20 lipca 2015 roku do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

3. znosi między stronami koszty procesu,

4. nakazuje pobrać od pozwanego Elektrociepłowni (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Z. 992,26 (dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa 26/100) złotych tytułem niepokrytych kosztów sądowych”,

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. znosi pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego,

Sygn. akt I Ca 332/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanej Elektrociepłowni (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powódki D. P. kwotę 16.870 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi co do kwoty: 9.100 zł od dnia 23 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, 3.900 zł od dnia 30 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, 3.870 zł od dnia 12 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie co do odsetek (pkt 2.), orzekł o kosztach procesu (pkt 3.) oraz o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powódka D. P. od 1984 roku jest właścicielką zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w Z., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), objętej księgą wieczystą (...). Na nieruchomości tej posadowione są urządzenia przesyłowe w postaci sieci ciepłowniczej parowej dwuprzewodowej DN 700 prowadzonej na podporach wysokich. Sieć tą pozwana Spółka kupiła od Spółki (...) w dniu 24 lipca 2009 roku.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Z. ustanowił służebność przesyłu obciążającą nieruchomość powódki na rzecz każdego z właścicieli usytuowanych tam urządzeń przesyłowych, zasądzając od obecnego pozwanego na rzecz obecnej powódki kwotę 33.200 zł z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

W sierpniu 2012 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 17.852 zł z tytułu bezumownego korzystania z jej nieruchomości gruntowej. Pozwany odmówił dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w odniesieniu do posadowionych tam urządzeń przesyłowych, w okresie od 24 lipca 2009 roku do 20 sierpnia 2015 roku, wynosi 16.870 zł.

W świetle przytoczonych ustaleń Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c., zważywszy na to, że między stronami nie doszło do uregulowania kwestii tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości ani wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w okresie ostatecznie objętym pozwem.

Sąd zauważył, że sporną okolicznością pozostawał charakter posiadania przez pozwanego nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym obecnej służebności przesyłu. Sąd wskazał, że zarówno Sąd Rejonowy w sprawie I Ns 1106/14 (prowadzonej wcześniej pod sygn. akt I Ns 881/12), jak i Sąd Okręgowy w Sieradzu rozpoznający apelację w sprawie I Ca 122/14, zajmowały się przede wszystkim kwestią wejścia w posiadanie przez poprzednika prawnego pozwanego. Sąd uznał, że zastrzeżenia pozwanego w tym względzie były tym bardziej istotne w świetle domniemania dobrej wiary wynikającego z art. 7 k.c.

Następnie Sąd podkreślił, że zgodnie z utrwalonym poglądem dobra wiara posiadacza oznacza usprawiedliwione okolicznościami przekonanie o przysługiwaniu określonego prawa.

Sąd wskazał, że pozwana nie przedstawiła pisemnej zgody powódki na nieodpłatne korzystanie z nieruchomości objętej postępowaniem, poprzez dokonywanie przesyłu energii cieplnej za pośrednictwem urządzeń na niej posadowionych oraz prawa wejścia na nieruchomość w celu eksploatacji i konserwacji tych urządzeń. Sąd podkreślił, że przy nabyciu przez pozwaną Spółkę spornej sieci ciepłowniczej w dniu 24 lipca 2009 roku, pozwana nie uzyskała

od zbywcy żadnej dokumentacji potwierdzającej prawo do korzystania z nieruchomości powódki. Sąd uznał, że brak zatem podstaw do ustaleń, iż z okoliczności towarzyszących transakcji z lipca 2009 roku pozwana Spółka mogła pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że przysługuje jej jakiegokolwiek prawo względem nieruchomości powódki.

Następnie Sąd odwołał się do rozważań sądów poczynionych w odniesieniu do poprzednika prawnego pozwanego przy rozpoznawaniu spraw o ustanowienie służebności przesyłu oraz o zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Sąd stwierdził, że w obecnym procesie nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które uzasadniałyby odmienną ocenę charakteru posiadania pozwanej Spółki, a zatem pozostawała ona w złej wierze.

Sąd zaakcentował, że w związku z posadowieniem sieci ciepłowniczej na spornej nieruchomości przed 20 sierpnia 2015 roku nie doszło do ustanowienia zasad wykonywania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności, ani nie ustalono odpłatności za wykonywanie tego prawa, nie doszło również do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Sąd podniósł, że nie została ujawniona żadna decyzja administracyjna ani umowa z właścicielem gruntu, uprawniająca pozwaną Spółkę lub jej poprzednika. Sąd podkreślił, że zaniechanie rozwiązania kwestii korzystania z nieruchomości powódki w drodze administracyjnej bądź w drodze czynności prawnej, ustanawiającej odpowiednio ukształtowaną służebność jako ograniczone prawo rzeczowe, oznaczał brak tytułu prawnego do ingerowania w sferę cudzej własności w okresie objętym pozwem. Sąd skonstatował więc, że pozwana Spółka przez cały okres władania sporną nieruchomością pozostawała w złej wierze i zobowiązana jest do zapłaty właścicielowi nieruchomości wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c.

Sąd stwierdził kolejno, że sfera uprawnień właścicielskich powódki doznała w spornym okresie istotnego uszczerbku, opisanego szczegółowo w opinii biegłego B. K.. Pozwana Spółka władała częścią nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, co skutkowało przyjęciem przez biegłego stawek wynagrodzenia jak za służebność przesyłu. Wartość wynagrodzenia z tytułu służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność powódki biegły wyliczył na kwotę 16.870 zł. Kwotę tą Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, kierując się dyspozycją art. 481 k.c. Sąd częściowo oddalił żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od rozszerzonego powództwa. Sąd wyjaśnił, że powódka rzeczywiście wezwaniem do zapłaty z sierpnia 2012 roku żądała wynagrodzenia za bezumowne korzystanie w wysokości 17.852 zł, jednak inicjując powództwo ograniczyła swoje żądanie do kwoty 13.000 zł. Tym samym rozszerzenie powództwa w toku procesu, uzasadniało przyjęcie daty skutecznej modyfikacji żądania. Pozwany otrzymał zmodyfikowane żądanie powódki w dniu 11 kwietnia 2016 roku, zajmując stanowisko w stosunku do tego żądania. W ocenie Sądu pozostawał więc w opóźnieniu co do kwoty 3.870 zł od dnia następnego, tj. od dnia 12 kwietnia 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., mając na względzie to, że powódka ustąpiła ostatecznie jedynie nieznacznie co do odsetek.

Kierując się wynikiem procesu, Sąd orzekł również o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się **pozwany**, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 7 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany, kupując dnia 24 lipca 2009 roku od poprzedniego właściciela ciepłociąg przechodzący przez działkę powódki, pozostawał w złej wierze co do okoliczności zakupu;

- art. 7 k.c. poprzez przyjęcie, że to pozwany dokonując zakupu ciepłociągu w 2009 roku od poprzedniego właściciela, powinien sprawdzać prawidłowość inwestycji i dysponować dokumentacją budowlaną z lat 1980 - 1985;

- art. 7 k.c. poprzez przyjęcie, że to pozwany powinien przy pomocy dokumentów, m.in. pozwoleń na budowę ciepłociągu z 1980 - 1981 r. - wykazywać dobrą wiarę przy zakupie ciepłociągu w 2009 roku;

- art. 224 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że pozwany nie korzystał z działki powódki od 2009 r. w dobrej wierze;

- art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia o ustalony stan prawny i faktyczny związany z okresem 1980 - 1985 r. procesu budowlanego na działce powódki i wyrokowaniem w innych sprawach o ustanowienie służebności przesyłu i zasiedzenie - I Ns 881/12 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli i I Ca, a zmarginalizowanie faktu, że pozwany kupił w dobrej wierze ciepłociąg w 2009 r.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za dwie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie kluczowym było dokonanie oceny, jaki charakter miało korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, tzn. czy było to posiadanie służebności w dobrej czy też w złej wierze. Uznanie bowiem, że pozwany był posiadaczem służebności w dobrej wierze, musiałoby skutkować oddaleniem powództwa z uwagi na treść art. 224 § 1 w zw. z art. 352 § 2 k.c., zgodnie z którym posiadacz służebności w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sąd postanowił więc omówić łącznie zarzuty uchybienia art. 7 k.c. oraz art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c., ponieważ wszystkie koncentrują się wokół wymienionego problemu.

Art. 7 k.c. stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary.

Należy całkowicie podzielić utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym w dobrej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie

w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzając nie ma świadomości co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Tym samym, dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności,

a więc niedbalstwa (zob. wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 360/14, Lex nr 1770906).

Z punktu widzenia prawa postępowania cywilnego zaprezentowana powyżej koncepcja dobrej wiary w sensie subiektywnym jest faktem, który – jako okoliczność istotna dla zweryfikowania zasadności żądań powoda czy wnioskodawcy, czyli dla rozstrzygnięcia – podlega dowodzeniu w procesie stosowania prawa (art. 227 k.p.c.). Ponieważ chodzi o fakt rozgrywający się w ludzkiej psychice, a więc trudny do udowodnienia, ustawodawca w art. 7 k.c. wprowadza domniemanie dobrej wiary. Sens art. 7 k.c. to zmiana wyrażonej w art. 6 k.c. zasady rządzącej rozkładem ciężaru dowodu. Strona, która dąży do osiągnięcia skutku prawnego związanego ze swą dobrą wiarą, zwolniona jest od dowodzenia tej okoliczności. Domniemanie prawne jest środkiem, za pomocą którego ustawa deroguje ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu, przerzucając ciężar tego dowodu ze strony twierdzącej na stronę przeczącą (zob. M. Pyziak – Szafnicka, kom. do art. 7 k.c., teza 1., Lex/el.; wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 245).

W tym miejscu należało przypomnieć, że Sąd Rejonowy uznał, iż pozwany wykonywał władztwo w stosunku do nieruchomości powódki w złej wierze, ponieważ nie przedstawił pisemnej zgody powódki ani nie uzyskał od zbywcy żadnej innej dokumentacji potwierdzającej prawo do korzystania z gruntu D. P..

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało dojść do wniosku, że Sąd pierwszej instancji dokonał niewłaściwego rozkładu ciężaru dowodu, obciążając nim skarżącego, który na mocy art. 7 k.c. korzystał z domniemania posiadania w dobrej wierze.

Godzi się bowiem podkreślić, że to na powódce spoczywał ciężar wykazania, iż w okresie objętym żądaniem pozwu Elektrociepłownia (...) sp. z o.o. posiadała w złej wierze służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wadliwe zastosowanie art. 7 w zw. z art. 6 k.c. doprowadziło Sąd do poczynienia nieprawidłowych ustaleń odnośnie dobrej wiary po stronie pozwanego, o czym niżej.

Analizując całość zgromadzonego materiału dowodowego, trzeba stwierdzić, że wnioski z niego płynące przelamują domniemanie dobrej wiary posiadacza służebności gruntowej jedynie częściowo. Trzeba bowiem wyróżnić dwa okresy władania urządzeniami przesyłowymi przez skarżącego na działce powódki – od daty nabycia ciepłociągów w dniu 24 lipca 2009 roku do końca 2011 roku, a następnie od początku 2012 roku do dnia poprzedzającego ustanowienie na rzecz pozwanego służebności przesyłu, czyli 20 sierpnia 2015 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego w pierwszej fazie władania nieruchomością powódki pozwany był posiadaczem służebności w dobrej wierze. Zdaniem Sądu w początkowym okresie posiadania skarżący nie miał podstaw, aby uznać, że korzystanie przez niego z urządzeń nabytych od (...) sp. z o.o. w Z. było bezprawne. Przez pierwszych kilkanaście miesięcy eksploatacji sieci ciepłowniczej przez skarżącego właścicielka nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w Z. nie kwestionowała posiadania urządzeń przesyłowych. Ponadto w zebranych materiale dowodowym brakuje przesłanek wskazujących, że apelujący w chwili kupna instalacji cieplnej powinien był zweryfikować tytuł prawny (...) sp. z o.o. do korzystania z działki D. P.. Odwołując się do zasad logiki i doświadczenia życiowego, należy podkreślić, że pozwany, który kupił sieć ciepłowniczą przebiegającą od lat 80. przez szereg nieruchomości funkcjonował w przeświadczeniu, że kwestie własnościowe zostały przez jego poprzednika prawnego uregulowane. Brak jest w tej sprawie dowodów przeciwnych w oparciu o które taki wniosek można byłoby kwestionować.

Jednocześnie nie można przenosić stanu świadomości poprzednika prawnego pozwanego na samego skarżącego, gdyż zła wiara przedsiębiorstw przystępujących do budowy ciepłociągu w 1981-1982 nie jest objęta sukcesją praw przeniesionych w drodze umowy sprzedaży z 24 lipca 2009 roku.

W dalszej kolejności trzeba jednak podnieść, że pozwany załączył do akt sprawy poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię pisma Elektrociepłowni (...) sp. z o.o. zaadresowanego do powódki w dniu 7 lutego 2012 roku (k. 119). W treści tego pisma apelujący zwrócił się z prośbą do D. P. o wyrażenie zgody na wejście pracowników pozwanego na nieruchomość powódki w celu wymiany izolacji rurociągów. Z adnotacji umieszczonej w górnej części pisma wynika, że powódka wyraziła zgodę na przeprowadzenie zaplanowanych przez pozwanego czynności. Treść pisma apelującego zdaniem Sądu odwoławczego wskazuje, że na początku 2012 roku skarżący miał świadomość, że nie przysługuje mu prawo do władania gruntem D. P., skoro zwrócił się do niej z prośbą o wyrażenie zgody na wejście na teren posesji powódki. Gdyby w tej dacie pozwany był nadal przekonany o legalności posadowienia sieci ciepłowniczej na nieruchomości powódki, wówczas nie pytałby właścicielki działki o zgodę, lecz co najwyżej poinformowałby o mającym nastąpić remoncie urządzeń przesyłowych. Dlatego też Sąd przyjął, że od początku 2012 roku skarżący był już posiadaczem służebności w złej wierze, ponieważ tym pismem przyznawał, że nie przysługuje mu uprawnienie do korzystania z gruntu powódki w zakresie ograniczonego prawa rzeczowego.

Sąd Okręgowy przyjął, że wyłączenie dobrej wiary musiało nastąpić już na początku 2012 roku, gdyż apelujący z tylko jemu znanych okoliczności powziął wiedzę o braku tytułu prawnego do nieruchomości na etapie planowania wymiany izolacji rurociągów, a więc krótko przed sporządzeniem pisma z dnia 7 lutego 2012 roku.

Podsumowując powyższą część rozważań, należało skorygować ustalony stan faktyczny w ten sposób, że w okresie od 24 lipca 2009 roku do końca 2011 roku Elektrociepłownia (...) sp. z o.o. posiadała sieć ciepłowniczą przebiegającą przez nieruchomość powódki w dobrej wierze, natomiast w późniejszym czasie wykonywane przez pozwanego władztwo w stosunku do gruntu D. P. cechowało się złą wiarą. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu Rejonowego i uznał je za własne, nie widząc potrzeby ich ponownego przytaczania.

Konsekwencją przyjęcia odmiennej oceny charakteru posiadania służebności na przestrzeni lat była konieczność ponownego zbadania zasadności roszczenia powódki na gruncie norm prawa materialnego. Mając na względzie fakt, że w okresie od 24 lipca 2009 roku do końca 2011 roku Elektrociepłownia (...) sp. z o.o. była posiadaczem służebności w dobrej wierze, należało uznać, że w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie sygnalizowany na wstępie art. 224 § 1 w zw. z art. 352 § 2 k.c. W rezultacie wypadało zaakcentować, że powódka nie mogła żądać od skarżącego wynagrodzenia za korzystanie z jej nieruchomości w wymienionym przedziale czasowym. Z kolei roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z działki D. P. w okresie od 1 stycznia 2012 roku do dnia 20 sierpnia 2015 roku było w pełni zasadne, gdyż pozwany był wówczas posiadaczem służebności w złej wierze.

Prawidłową wysokość wynagrodzenia Sąd drugiej instancji obliczył w oparciu o opinię uzupełniającą B. K. (k. 108). Sąd posiłkował się danymi z tabeli dotyczącymi przedziału czasowego od 2012 roku do 2015 roku, za który to przysługiwało powódce wynagrodzenie. Sąd zsumował więc wskaźniki potencjalnego dochodu brutto z 1 m² powierzchni pasa bezumownego korzystania (...) za wymieniony okres (4,65 + 4,30 + 4,10 + 5,13 = 18,18), a następnie otrzymaną sumę pomnożył przez powierzchnię pasa ograniczonego użytkowania i pasa służebności, stosownie do metody przyjętej przez biegłego (499,16 m² x 18,18), co dało sumę należnego wynagrodzenia w wysokości 9.074,72 zł.

Co się tyczy daty początkowej naliczania odsetek, trzeba podnieść, że nie można jej ustalić zgodnie z żądaniem pozwu na dzień 22 sierpnia 2012 roku, kiedy to pozwany ustosunkował się do przedsądowego wezwania powódki (k. 19). Należy zwrócić uwagę, że żądanie powódki z dnia 1 sierpnia 2012 roku (k. 17 – 18) dotyczyło bezumownego korzystania z jej działki w okresie od 1 maja 2002 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku związanego z istnieniem urządzeń przesyłowych na przedmiotowej nieruchomości. Pozwany nabył sporną sieć ciepłowniczą w dniu 24 lipca 2009 roku, a zatem trzeba wskazać, że żądanie powódki zawarte w wymienionym piśmie dotyczyło przedziału czasowego, kiedy właścicielem urządzeń przesyłowych był jeszcze poprzednik prawny pozwanego. Bezspornym jest, że do zapłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy zobowiązany jest posiadacz, który w danym okresie faktycznie władał rzeczą.

W związku z tym Sąd doszedł do wniosku, że ustawowe odsetki za opóźnienie przysługują powódce dopiero z dniem doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k. 26).

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy obniżył należną jej od pozwanego kwotę do 9.074,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 20 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Następstwem modyfikacji rozstrzygnięcia co do głównego żądania pozwu była również zmiana orzeczenia o kosztach procesu. Z wartości przedmiotu sporu wynoszącej po rozszerzeniu powództwa 16.870 zł Sąd zasądził ostatecznie 9.074,72 zł, która stanowi 53 % dochodzonej przez powódkę kwoty. Sąd Okręgowy uznał więc, że każda ze stron uległa w połowie ze swoim żądaniem, a zatem Sąd dokonał wzajemnego zniesienia kosztów procesu na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c.

Sąd, kierując się dyspozycją art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025) w zw. z art. 100 zd. pierwsze k.p.c., zmienił również orzeczenie o nieuiszczonych kosztach sądowych. W związku z tym Sąd nakazał pobrać od pozwanego Elektrociepłowni (...) sp. z o.o. w Z. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 992,26 zł tytułem częściowego zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego, od uiszczenia których powódka była zwolniona.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., o czym orzekł jak w punkcie I. 1. – 4. sentencji, natomiast w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o tym w punkcie II.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III na podstawie art. 100 zd. pierwsze w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., dokonując ich wzajemnego zniesienia, zważywszy na fakt, że każda ze stron przegrała postępowanie odwoławcze w połowie.